



Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.

Odział Rękopisów

Zespół (fond) 9

ZBIÓR RĘKOPISÓW RÓŻNEJ PROWENIENCJI

1288. Komitet polek dla kanonizacyi królowej Jadwigi.

Materiały archiwum. 1910-1911. K. 86 (59 cz.)

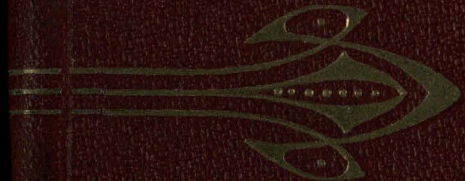


STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

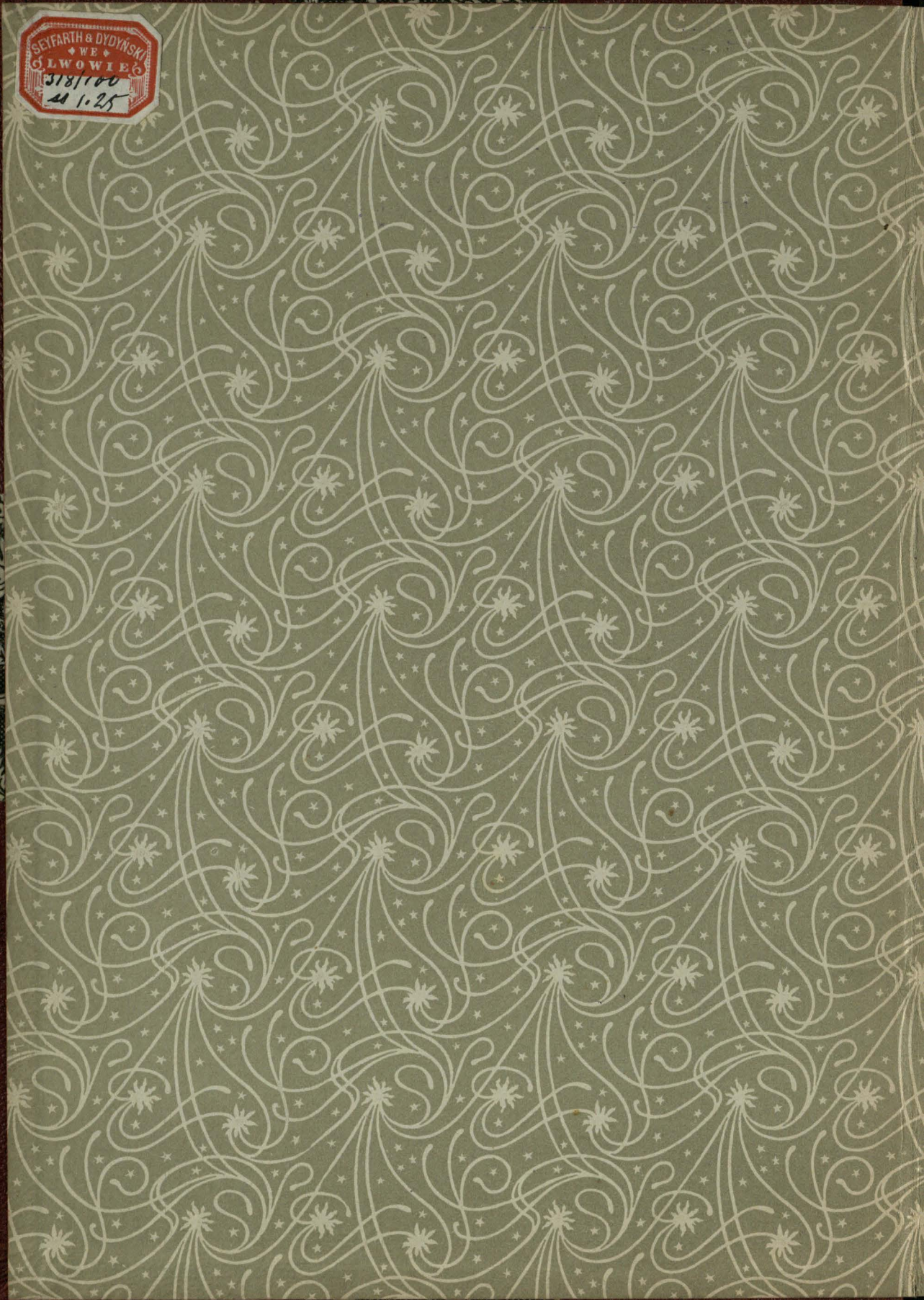
Львівська бібліотека
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

О/Н-1288



SEFARTH & DYDYSKI
WE
LWOWIE
318/100
24 1.25



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

0/11

Опис

1288

Од. збереження

Папка

1

Stowizet Polck
dla kanonizacji
królowej Jadwigi.

1910.

Lipiec.

Komitet Polek w sprawie
 przyspieszenia Kanonizacyi
 Królowej Jadwigi, zawieszony
 ny zastat we Lwowie,
 z inicjatywy Pary, a na
 upowarnieniem Najprzewie-
 celniejszego Ks. Biskupa
 Supragana lwowskiego, Dra
 Władysława Bandurskiego
 w Lipcu 1910 roku.

Do tego Pierwszego No.

miłku ściślejszego ro-
stacy na razie zaproszo-
ne listownie, Panie, w licz-
bie Jedenastu i wkrótce
odpowiedziaty z serdeczną
gotowością, stuzenia tak
siwistej sprawie.

W ten sposób utworzo-
ny Komitet, składa się
z następujących osób:

- Wsiesna Jadruga z San-
gurskoiu Wiarnowa

Sapiernina

Zaproszona na Przesowu
Komitetu.

Adresy Tch 19:

Lwow, ul. Kopernika L. 46.

- Ambrosiewiczowa Onufowa
- Hrabina Drieduszycka
Włodzimierzowa
- profesorka Głusziska
Antonionowa
- profesorka Kallenbachowa
Józefowa
- Dyrektorka Szkol. wzd. Ten St. i An-
ny Longchamps Wiscenta
- Hsyzina Lubomirska An-
dzejowa
- Macheryńska Antonina
- Michalska Michalowa
widowa po Prerup, m. Lwowa
- Pilatowa Tadeuszowa

Lwów, Lelewa S. A.

Lwów ul. Piotrowa L. 15.

Lwów ul. Pańska L. 18.

Lwów ul. Dębrowskiego L. 4.

Lwów, ul. Leona Sapiehy
№ 10.

Lwów Ossolineum, albo
w Przełomku,

Lwów ul. Lelewa S. A.

Lwów, ul. Sgo Michała 6,

Lwów, ul. Mochackiego
L. 23.

Matronka Zastęp. Marszał-
ka w wydz. Krajowym.

- Treterową Henryka
właścicielka fabryki czołowej
i cukrowej

Z potrzeby wstępnych przy-
gotowań i pism, dla organiza-
lizowania i rebrania ^zpo-
mictwa Półk, objęta tym-
czasowo. Czynności i oba-
wianki Sekretarki Komii-
tetu Antonina Machajiska,

Lewois u. Sykstuska L. 1.

3

1

Комитет Полка выдал
и подписал нареканием
всех своих Отцов,
оглашенное надним 10 Липца
року 1940, во всех
правильных, вчиняемых
Дневниках ежедневных,
Лвовских, наступающа Одере:

- ~~Тот~~ обеспреликных
письм и одеро до Народу,
Найпревзлюбнішого Бискупа
Суллагана Лвовского. Кис-
дра Уладыслава Банду-
ского - в справе про
спішення Канонізації

Królowej Jadwigi, Mat-
 zionki zwycięzcy z pod
 Grunwaldu, —

my kobiety polskie z atoz
 duszą szeregujemy się wokół
 tej świętej sprawy, aby iż oto-
 czyć zwyciężskim wotem na-
 szych matów i starców, dla
 chwaty Kościoła, dla ulgi
 wzniesionego Narodu.

Serca matek i córek, od
 krańca do krańca ojczyznej
 ziemi, wotują, głośno:

— Chcemy naszej Świętej
 dla Narodu, Chcemy Królowej

Jadwigi na Otchaz!
- Ona miliony dusz data
Kościółowi, miliony oświe-
cła wiedzę, - upomniata się
o try ludu, - cierpiate sta
szczęścia milionów, a każda
jej tra stawata się nowem
błogostawieństwem. Wielich cier-
pień spełniata kropla po kropli
ona też najsilniej odczuje try bóle
dziatek tej ziemi i przedtory
je Bogu.

Jadwiga Święta Sta Kościółta!
Jadwiga Święta Sta Narodu!

7

Pod wpływem tych uroszé-
rzenié w srod Polak, w swiecie
Komitet súsledyjny, tymczasowy,
Na niemiecia ustug w sprá-
wie przyspieszenia Kanoni-
zacji Królowej Jadwigi.

Komitet obszerne, który
będzie wzięty później,
wzupelni Przewidywan i roz-
dzieli czynności, —

Obecnie — Komitet súsledyjny
wypocznie działalność swoją,
urządzeniem Naboru i s t w a
w rocznicę zgonu Królowej,
to jest: 17. Lipca, Na upro-
szczenia pomocy Bóżej i

i bogostawieństwa dla tej
drogiej nam sprawy.

Blizsze szczegoly o Na-
bozenstwie beda podane w pu-
blicznej wiadomosci, na po-
srednictwem Dziennikow.

(nastepny podpis Czen-
kowskiego Komitetu.)

Jakoż d. 17 Lipca, w Niedzi-
le, o godz. 12 w polednie, odbyto
sie uroczyste Nabozenstwo w Pa-
rylicie Katedralnej, w. Mat. Obrst-
ku, przy Rzysistem Osvietlenia

Wielkiego Orlana i przy tworze-
nieniu spiewu Taskawych
Ortanów Konserwatoriumu
muryckiego.

Dwie Panie z Komitetu Poleg-
zebaty składają w Kosiele,
która, po odliczeniu niezbędnych
kosztów w kwocie K. 12 - zosta-
ła stworzona w kwocie K. 60
na Księżeczki c. k. Galicyjskiej Kasie
Oszczędności we Lwowie.

Następnie, Osoba, nie chcąc
być wymienioną z nazwiska,
stworzyła na rzecz Księżki Pre-
zesowej Komitetu Poleg-

f

rs. 100.- Tych 100 rubli,
po zmianie w Banku, przy-
masty kwoty: Koron 254 - 100
to opiewa, zachowany w sekreta-
ryacie kwit bankowy -) - a
Korony 254 na ter samy
Księstwa a. u. Galicyjskiej
Kasy Osreżnosci,
№ 25884.

Tak więc obecnie Komitet
Polek posiada majątku swego
w Kasie Osreżnosci:
ze statutu K. 60 -
dat berimeury K 254

razem K. 314. →
Antonina Malchuzynowa

Pierwsze Zebranie
 Komitetu ściślejszego
 dnia 13. Grudnia, Wtorek ~~1910~~
 1910.

W mieszkaniu Przesowej, Kęs-
 ziny Sapieżynej, odbyło się zgromad-
 zenie 5 po poł.

Obecni:
 Najprzewodnik Ks. Biskup-suffr.
 Wład. J. Wład. Bandurski.

Wice Przesowa
 Fel. Wład. Świeżowski
 Onufrowa Ambroziewicza

Wiercinta Longchamps,
Henrykowa Treterowa i
Antonina Machczyńska.

Z panii nieobecnych uspekowa
Hilary swojg nieobecności namk.
puzga Pawie: :

Profesorowa Kallenbachowa
Krzysztofowa Studn. Lebonitska
(nie wróciła do Leona)

Tadeuszowa Pilatowa,

Z niewiadomych powodów
nie przybyły:

profesorowa Gluzinisa i
M. Michalska.

przygodnie towarzyszy.

ty obiadom Krzysztofowa Władysławowa
Sapierowa z Krasnoscyma i
Strabianowa

Żołtosińska ze Słaska.

Księżna Drexerowa, zaga-
iwszy zebranie serdecznem powita-
niem obecnych członków, uchwili-
ła głowę Tymerasowej sekretarce,
Antoninie Nacheryńskiej.

W gorących, z głębi serca
płynących, słowach, która ta też
sekretarka przedwzrostkiem hoła
urnania i wdzięczności Najpre-
wieleb. Rs. Biskupowi, nie tylko
w imieniu Komitetu, ale i w
imieniu ogółu Polek, za to wysta-
ła, co genialnem piórem swoim
nakreśliła o naszej Królowej, oraz,
że rozległa swoją Kapłańską dia-
konalnością i potężnem hasłem:
„Zbudźmy Jadwigę” — sprawę
jej Kanonizacji, zaprzawioną

w pyłe pięciowiekowego zapom-
nienia, wydobył na jaśnie tego
stulecia; a nam, Robotom,
dziś żyjącym, daje sposobność
do pracowania wedle sił, dla
tej zbrojnej sprawy.

Małda cpoła znajduje
z niebios idące pomoce, w stoun-
Ru i w Rolci nadechodzących potrzeb
społeczeństwa. Oto i wypaniate, a
mądre Śluby Króla Jana Karimie-
na, zagrzebane w parowiekowym mro-
Ru, zostały także, za sprawą Rit-
Ru, po bożemu i po polsku myślą-
cych męców, przywołane do życia
i od paru dziesiątków lat wyda-
ją szereg nowych Instytucyi, od-
powiadających dziś, naglącym po-
třebom ludu.

Teraz przyszedł czas na Królowę Jadwigę, jako ideału niewiasty - nowych czasów.

Puch Robiecy, jako Rwestya obecnej doby, dochodzący do rozpedu na rozlicznych ścieżkach ludzkiego bytu, nakreśla tak szerokie Bręgi i stwiera przed nimi nowe, a tak nieraz przepaściste drogi, że potrzebuje Roniecznie wzrostu i straży w wielkiej przesłocie wiary i Ciężarny.....

Królowa jest tym szczystnym wzorem, który uszlachetnia dążenia niewiast, przypomniawszy im ideały wiary i narodu.

Ona jest ideałem, jednoczącym w sobie pierwiastki najśmielszych i najbujniejszych prag-

nień niewiestic, ale w ich for-
mie najwznioslejszej, jedynie za-
pewniającej zwycięstwo, do przysto-
sowanych do przyrodzonych wyro-
ków Opatrzności.

Chcemy samodzielnosci, -
ona byla samodzielną, była Kró-
lem..... miała władzę.... ale na-
szali jej serca przeważa zawsze
duch ofiary dla Boga i Ojczyzny.

Chcemy wiedzy... chcemy
najwyższych uczelni, - ona to właś-
nie Królewska, a niewiesticą ręką,
stwierza pocłoje najpiękniejszej aka-
demii w narodzie.

Garniemy się do pracy
społecznej, - wielka idea dobra
ludu rozpala nam duszę do czo-
nu, a ona z głębi pięciu wie-

Rów wola najpiękniejsza wiekopom-
nem słowem :

- Ktoś by wylane powró-
ci?

Wszystkie więc pragnienia
nasze znajdują w Niej Protoplastkę
i Patronkę. -

Idźmy więc za nią,
prośmy Boga o cudła, a jej snót
rozbłyskujące, abymy mogły cie-
szyć się jej chwata, w Rosciele i
w narodziu...

Za wzbudzenie tak wznios-
tego ideału w duszach, chci' żyją-
cych Dolek, Komitet składa hotel
i dzieki Najmniele. Rs. Biskupa-
wi, wraz z prośbą, o udzielenie
Komitetowi swoich rad i wskazo-
wek dla najskuteczniejszego stwie-
nia tej świętej i drogiej nam spra-

wie. — Najnowielebniejszy Pasterz,
w wzruszających słowach, wspom-
niał o pierwszych swoich natchnie-
niach ku podniesieniu sprawy
kanonizacji, a zachęcając Komitet
do pracy, dla podniesienia du-
cha zebranych, przedstawił mro-
stwo słowodów Kulta Jadwigi wśród
ludu, we wszystkich trzech diełni-
cach Polski. — Wzruszające do tej
listy dzieci, całe foliaty podpi-
sów parafian i księży, Towar-
zystw robotniczych i naukowych,
warsztatów i włościan.

Światło wskazówki, ma-
jące nas doprowadzić do celu,
zawierają się w poleceniach nastę-

pujących:
 — Modlić się gorąco do Pro-
 ga o Łaskę nowych cudów, za przy-
 czyną, światobliwej Jadwigi.

— Szermować jej Kult i wiarę,
 w jej świętość, w całym naszym
 narodzie.

— Szukać i zbierać w histo-
 ryi, w tradycyi, w pamiętnikach,
 w Kronikach, w podaniach śla-
 ców tego Kultu, niegdys' pow-
 szecznego w Polsce.

Szermowanie i rozpowszechnia-
 nie tego Kultu, jest, po modlit-
 wie, najważniejszym zadaniem Ko-
 mitetu.

— Zbieranie podpisów, na
 przygotowanych do tego arkuszach,
 według objaśnienia Jego Bisku-
 piej Mości, nie jest wprawdzie do-

Rumentem, mogącym wchodzić w
akta procesu Kanonizacyjnego, ale
jako dowód powszechności Kultu
naszej Świętej, może zawarić na
szali wyroku, przyspieszającego po-
myślny wynik procesu.

Następnie Rs. Diskup od-
crytał ważny i bardzo ciekawy
dokument, to jest sprawozdanie,
opatrzone podpisami wiekopomne-
go mistra, Jana Matejki i pro-
fessora Sokolowskiego, którzy pierw-
si, po wielu wiekach, weszli do
grobowca Jadwigi na Wawelu.

W wzruszających słowach
opisał on obraz ubogiego grobow-
ca i tego wrzystkiego, co czas w
nim oszczędził. Drewniana tru-

miętki, insygnia monarsze w naj-
 prostrzej formie, dowodzą przejścio-
 wej tymczasowości w pochowaniu
 i tej wiary powszechnej, że nie-
 bawem nastąpi Panonizacya i że
 szkatki urochanej i wielkiej mo-
 narchini, jako świętej dla Roscjo-
 ta i dla narodu, przeniesione os-
 zostaną w Relikwiarzu na Oltarz.

Do wysłuchaniu tych
 wryptkich, takawie udrzielonych
 wkraków i objaśnień i po prze-
 prowadzeniu dyskusyi, w której
 zabierały głos Księżna Drenesowa,
 hr. Włodzimierzowa Dziecluszka,
 Onufrowa Ambroziewiczowa, Wincen-
 ta Longchamps, Henrykowa Fret-
 rowa i Machczyńska, zapadły

następujące uchwały:

— Wydrukować na Rartkach Odezwę sejmowego Komitetu i rozdać ją wraz z arkuszami do zbierania podpisów, dla rozpowszechniania Kultu Jadwigi.

— Wydać obrarki z wizerunkiem Królowej i z modlitwą, na uproszenie nowych cudów.

— Modlić się o Jarzę parucudów, za wstawieniem się do Boga naszej Świętej.

— Poszukiwać w historii, w Kronikach, podaniach i legendach śladów Kultu Jadwigi.

— Zbierać powoli grosz do grosza, jako osobny fundusz na trumnę lub relikwiarz dla Królowej, która dziś niestety, na

zawstydzenie naszych niewieściich strojów i klejnotów, jest w paru prostych, ubogich clewach sztoro-
na.

— Zaprosić obywatelny Komitet dla podzielenia z nim pracy, dla większej skuteczności w działaniu.

— Ułożyć listę zaproszeń i poleceń dzienny na pierwsze zebranie obywatelskiego Komitetu.

— Zamówić, w celu zbierania podpisów, arkusze z nagłówkami, w drukarni Prawdy, w Krakowie.
(ul. Stolarska 6.)

Na tem zakończono pierwsze posiedzenie ścisłego Komitetu.

Drugie posiedzenie
 ściślejszego Komitetu odbyło się
 d. 11 marca 1911 r., o g. 5 pop.,
 w mieszkaniu Księżny Prereso-
 wej.

Obecni:

Najprzewieleb. Rs. Biskup Sufr.
 lwów., Dr. Władysław Brandurski-
 - protektor, Księżna Adamowa
 Sapieryna - preresowa; Antonina
 Ambroziewiczowa, Księżniczka Wan-
 da Grartoryska, Profesorowa Dem-
 bińska, Profesorowa Hallenbacho-
 wa, Dyrektorka Wimenta Long-
 Champs, Prezydentowa M. Michal-
 ska, Profesor Dr. Milewski, Anto-
 nina Nacherzyńska.

Ponadto dzienny został wyca-
pany w sposób następujący:

Złożono sprawozdanie z powie-
rzonych przemyśleń czynności.

— Odezwę ścisłego Komite-
tu wydrukowano w 300 egzempla-
rach, za cenę 8 zł., w drukarni
Polonii, we Lwowie i przytacono ją
do arkuszy z nagłówkami, których
pewną ilość sekretaryat sprowadził
z Krakowa, z redakcyi Prawdy.

— Ustalono trzy obrzki
z ich rodzaj. Obrzki mają posia-
dać rozmiar zwykłych obrzki
w księżkach do nabożeństwa, a
przedstawiać mają Królową Jad-
wigę, modlącą się przed Przy-
ziem cudownego Pana Jezusa, w
Katedrze na Wawelu. (Dołącz ilu-

stracy, wykonanej przez artystę Stachiewera, a zdobiącej ściśle ks. Biskupa Wład. Brandurskiego, p. t. Królowa Jadwiga.) Obrarki mają być dwójaki, kolorowane i zwykłe litografie.

— Sekretarka odczytała projekt tekstu dwóch modlitewek, do umieszczenia na obrarkach. Jedna dłuższa: w potrzebach narodu, w połączeniu z modlitwami świątobliwej Królowej Jadwigi; — druga — Króciutka, do Pana Jezusa, na uproszenie Kanonizacyi Jadwigi.

Do przeprowadzenia dyskusyi, w której zabierali głos: ks. Biskup, Księżna Dzierżowa, Księżniczka Wanda Czartoryska, Dr. Prof. Milewski i Mackeryńska, uchwalono przyjąć obie

modlitwki i umieścić na obrach-
kach, z dwóch kartek złozonych.
Wykonanie obrachków powierono
drukarni Prawdy, w Krakowie
i w tym celu przeprowadza się
Korespondencya z Rs. proboszczem
Władysławem, - redaktorem Prawdy.

Lista członków obres-
niejszego Komitetu utworzonego. W skład
jego wchodzi, imiennie zapro-
szone, wzystkie Towarzystwa Robie-
ce, zarządcy od Tow. Szko. Ludow-
wej, - wzystkie Dyrekcye szkół
ludowych, wydzielonych, Lice-
ów, Gimnazyów, Seminarjów
nauczycielskich żeńskich, - oraz
szereg pań, ofiarujących tak
chętnie pracę swoją i swe dobre,

dla tej sprawy, chęci.

Pierwsze posiedzenie
obserwacyjnego Komitetu na-
znaczono na 23 marca
t. roku.

Pierwsze posiedze-
nie obrzeżniejszego Komitetu
Dobrych odbyło się dnia 23
marca, we czwartek, 1911 r.,
o godz. 5 pop. w mieszkaniu
Księżnej Dżeresowej.

Obecni: Cały Komitet
ściślejszy, z Najpiewieleb. Ps.
Biskupem, jako Protoktorem
i Księżną Dżeresową na cze-
le.

Liczenie też przybyły na
zebranie przedstawicielki Towa-
rystw niewieścich, dyrekcye
i nauczycielki szkół żeńskich,
oraz inne zaproszone osoby.

Na ządanie Ps. Biskupa

i Rsiężnej Przewodowej, sekretarka
 zabrała głos, aby w dłuższem prze-
 mówieniu objaśnić cel zebrania,
 tak drogi i święty dla serca Raki-
 dej Polki, oraz potrzebę zawiąza-
 nia obywatelskiego Komitetu, z którym-
 by dotychczasowy, ścisły Komit-
 et mógł podzielić swoją pracę i
 dążenia. W takim razie Komitet
 ścisły pozostanie w swoim dzi-
 siejszym składzie, jako Prezydium,
 kierujące i czuwające nad całością
 działania.

Następnie ks. Biskup swo-
 jem gorącym i promiennym sto-
 wem uchrześlił światła i zapatu
 zebranym. Zawiązano też zaraz
 obywatelski Komitet Polki dla pra-
 cy w sprawie przyspieszenia Ra-
 nonizacji Królowej Jadwigi.

Komitet obrzerny ukonstytu-
ował się zaraz pod protektora-
tem Najprzewieleb. Rs. Biskupa
Sufragana, Dra Władysława Bran-
durskiego, a pod prezydencyą
księżnej Jadwigi z Sanguszków,
Adamowej Sapieżyny, z jeneral-
ną sekretarką Antoniną Mach-
czyńską, i ze skarbniczką Anto-
niną Ambroziewiczową.

Zaproszono też do ściślejszego
Komitetu zgłoszone estery pa-
nie: Marya Skrzyńska, dyrektorka
szkoły wydr. im. Elżbiety,
Argasińska, prezesowa Koła Pań-
stw. Szko. Lud. we Lwowie,
Wiktorya Niedziatkowska, Ineto-
żona Liceum żeńsk. i Szkoły real.

20

nej, oraz Aniela Rudnicka, dy-
rektorka szkoły im. św. Marcina.

Do ukonstytuowania się
obserwacyjnego Komitetu, sekretarka
przedstawiła mu szereg uchwał,
przedyskutowanych już i przyję-
tych przez Komitet ściślejszy, które
też i obserwacyjny Komitet, po
pewnych zastrzeżeniach, przyjął.

Długo dyskusję ze stro-
ny pań nowoprzybyłych, wywołał
tekst dwóch modlitewek, do
umieszczenia na obrządkach. Ale i
ten uchwalono, porostawiając osta-
teczną w tej kwestyi decyzję, Jego
Priskupiej Mości.

W dalszym ciągu nara-
dy Ps. Priskup werwał panie do
inicyatywy, w szukaniu sposo-

bów skutecznych, dla szerze-
nia Kultu świątobliwej Jadwigi.

I wnet poupały się, jak
świeże i piękne Kwiaty, zacne po-
mysły dusz niewieścich.

Oto w roku m. C. 1862-
ty, pod kierunkiem p. Maryi
Krzysztofi, odbył się uroczysty
obchód, poświęcony pamięci Kró-
lowej. Jedną z sal nazwano
stale salą Jadwigi, ozdobiono Kwie-
ciem i jej wizerunkiem, przed któ-
rym urocznie szły składali, śród
też wzruszenia, ślubowanie, że bę-
dą wstępowały w jej ślady, na-
śladować jej cnoty i życie. Pierw-
sze objawy tego były w dobrowol-
nych dawkach, na rzecz ubogich
Rolerianek.

W szkole św. Marcina pani Rudnicka osiągnęła zbawienne wrażenia i postanowienia wśród uczenia, po przeczytaniu z niemi w ciągu roku całego pięknego dzieła o Jadwidze, Ks. Biskupa Brandurskiego.

Wobec tego, że szkoły, młodzież, robotnicy na różnych drogach zgłaszają się i proszą o udarowanie ich tą Księgą, sekretarka stawia wniosek, jako prośbę do Ks. Biskupa, o sporządzenie nowego, przystępnego, tańszego wydania tej Księgi, której rozpowszechnienie stanie się nierawodnym środkiem do rozpowszechnienia Kultu Jadwigi.

Ks. Biskup zawiadomił zgromadzenie, że już sam

nerut potrzebę takiego wyda-
nia, i że nowy nakład Prząd-
Pi ukarze się niebawem.

Jako inne środki, naj-
odpowiedniejsze do szerzenia Kul-
tu Królowej Jadwigi, uznano:

— Uroczyte nabożeństwa,
dla uproszenia łaski nowych cu-
dów i pomocy bożej dla spra-
wy Kanonizacji.

— Obchody, usławnione sta-
raniem i pięknymi czynami Ro-
biót, w duchu miłości i przysta-
dów Jadwigi, — odczyty, przed-
stawienia w ważniejsze roczni-
ce życia i działalności Królo-
wej, np. zaślubienie Jagielly,
chwał Litwy, zgon Królowej,

otwarcie Akademii Jagiellońskiej.

- Zbieranie podpisów na ar-Ruszach, rozpowszechnianie obraz-
ków z modlitewkami.

- Wydawanie ulotnic, ta-
nich, statych do szerzenia bro-
szur, poezji, pieśni, zbiorów
odnalezionych legend, podań,
śladów napotkanego w żywej
tradycji, lub w dawnych księ-
gach, Kultu. -

Sprawa wydania ob-
razków leży teraz w rękach Rs.
proboszcza Władysława, redaktora
Prawdy, w Krakowie. (ul.
Stolarska 6.) Traktuje on sam
od siebie z fabryką, która ma
ich dostarczyć, ale dotąd są
trudności z wyciągnięciem obraz-

Rów kolorowanych, i to jest
przyrzyna zwłoki. Nie kolorowa-
ne becznie można przedziej strzy-
mać. Zamówić można tylko
w ilości 10.000 egz., ale Rs. Re-
daktor nie troszczy się o ich roz-
mierzenie, bez względu na to, ile
ich Komitet zatrzyma dla siebie.

Arkiury z nagłówkami
Komitet zamówił 500 sztuk, na
razie. Zostały one przystane do
Lwowa i umieszczone do na-
bycia w Magazynie czekolady
i cukierków pana Henryka Tre-
tera.

Co do fundusów Romi-
tetu, to zarządy naley, że Ro-
mitet dotąd nie czynił żadnych
zabiegów dla ich gromadzenia,

idąc w myśl Rs. Biskupa pro-
 tektora, który pragnie przelew-
 szymaniem, idealne odczucie świę-
 tości Jadwigi w duszach pol-
 skich szerzyć, ażeby sięgać
 po datki.

To też staro Komitetu
 jest bardzo skromny. Na Rząd-
 zisku galic. Kasz. Czynności
 Nr. 2 5884 ztorono, zebra-
 ne z Rwesty, w czasie nabożeń-
 stwa w Katedrze lwow., w
 rocznicę skonu Jadwigi, d. 17
 lipca, w niedzielę, r. 1910, -
 Kor. 60.

Dar osoby niewymienionej, któ-
 ra za pośrednictwem Rzędniczki An-
 dzejowej Lubomirskiej ztorzyła
 Rzędnicę, prezesowej Komitetu
 rs. 100, czyli 254 K.
 razem 314 K.

Skromny to porzątek, ale
niektóre mi wątpli, że skoro pro-
ces Racionalizacyjny wyrekuje swe
ostateczne wyrobki, niewiasty
polskie, zawstydzone przepychem
własnych strojów, wobec ubo-
giej trumienki na Wawelu,
upadną na Rolana w skrusze
i pokorne, aby ją zarzucić sto-
tagiowiem szat swoich i zdo-
bić w brylanty też i cnot, naj-
bardziej potrzebnych narodowi. —

Na tem zakończono
obradę pierwszego zebrania ob-
szerniejszego Komitetu, — odraza-
jąc następane posiedzenie na czas
cięższy, może do późnej jesie-
ni, z powodu rozjazdu wielu

osób, Komitet składających.

Wymaganej własnej inicyjatywie i gorliwości poszczególnych członków, poleca się popieranie wszędzie naszej, tak drogiej i upragnionej nam sprawy.

Lwów, listopad, 1911 r.

Modlitwa

w potrzebach narodu, w po-
łączeniu z modlitwami naszej
świątobliwej Królowej Jadwigi.

O miłościwa Królowo,
Jadwigo! Wzywamy Cię z tą
samą ufnością, z jaką wzy-
wali Cię, w piętnastym wieku,
bogobojni ojcowie nasi, któ-
rym niejedną cud uzdrowie-
nia z ciężkiej niemocy, u
wzręknocznego Dżoga uprosi-
łaś.

A jako wstawiałaś się u
ziemskiego Króla za ucisko-
nym ludem, upominając się
o try jego wyłane, tak wsta-

wiaj się, drisiaj do Króla Nie-
bieskiego, za uciśnionym naró-
dem naszym, aby z cnot Two-
ich rozstąpiły nowe cuda, któ-
reby Cię uszyły patronką lu-
du w Kościele Bożym, a Gó-
rzyńskie przysięsty wyzwolenie.

O miłosiwa Królowo
Jadwigo! Apostołko wiary
świętej, wśród pogańskiej wów-
czas Litwy, która dla nie-
wiad na drodze poświęcenia
się i ofiary, Mistrzyni har-
townej woli, "mogącej wszystko
w Tym, który mnie umacnia",
bądź siłą i opancerzeniem serc
dla tych, co słabną w niewo-
li.

A gdy Cię wola Boga, świę-
tość Twoja i prawo Kościoła sta-
wią przed narodem na ołtarzu,
uprosi nam, jako najpierwsze
Łaski: nierówną stałość w świę-
tej, Katolickiej wierze, oraz jed-
ności, miłości i zgodę wśród trzech
bratnich narodów, Polscy, Rusi
i Litwy.

Niech modlitwa Twoja
odmiecie od nich daleko wrogie
poruchy rozbratu, niech pomna, ile
promieni Twojej wielkiej łaski i o-
fiar wplotłaś w tę błogostawioną
Unię. Prosimy, wraz z Tobą, o
te Łaski Boga, w Trójcy Świętej Jedy-
nego, przez zasługi Pana naszego
Jezusa Chrystusa, i za wstawieniem
się Najświętszej Matki Jego, Maryi,
Królowej Korony Polskiej. Amen.

Modlitwa

do Pana Jerusa, dla uprosze-
nia Kanonizacyi Królowej
Jadwigi.

O Panie nasz, Jeru Chryste,
który wszechmocą Swoją, wzbu-
dzasz Świętych dla chwały Kościo-
ła i pociechy wiernych, — wej-
mij miłościwie na stulebnię Swo-
ją, świątobliwą Królowę Jadwi-
gę, która dla chwały Imienia
Twojego i szrenienia wiary praw-
dziwej na Litwie, wyrekała się
w młodzieńskich latach doczesne-
go szczęścia. —

Lud pobożny, pomny
jej cnót doskonałych, przez pięć

wieków tęskni i czeka tej ra-
dosnej chwili, kiedy za Łaską
Twoją, wiekiasty Panie, Kościół
policzy Cię w poczet Świętych Pa-
tronów, starających tron Two-
jej Najświętszej Rodzicielki Ma-
ryi, Królowej Korony Polskiej,
dla wspólnych z Ną, modłów
za niemiłosierny naród, w jego
cierpiących Rzeczyach, uciskach i
trach Mater- Polak, niepowrot-
nie przelanych.

O tę Łaskę błaga-
my Cię, wraz z całym naró-
dem, przez pełne miłosierdzia,
boskie Serce Twoje.

Amen.

